



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Mikołaj Pawlak

Warszawa, 14 października 2019 roku

ZEW.422.1.2019.JBR

Pan
Dariusz Piontkowski
Minister Edukacji Narodowej

odnosząc się do odpowiedzi Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 maja 2019 roku (sygn. DWKI-WSPE.4033.3.2019.KT), udzielonej na wystąpienie generalne Rzecznika Praw Dziecka z dnia 1 marca 2019 roku (sygn. ZEW.422.1.2019.JBR), pragnę podkreślić, że brak definicji w przepisach prawa oświatowego *szkoły regionalnej* i *szkoły ponadregionalnej* utrudnia jednoznaczne wskazanie, kto powinien wziąć na siebie obowiązek założenia szkoły w danym podmiocie leczniczym – starosta czy marszałek województwa. W mojej ocenie przepisy prawa powinny być tak sformułowane, aby nie powstawały wątpliwości interpretacyjne.

Brak ww. definicji ma zasadnicze znaczenie w odniesieniu do szkół przy nowo otwieranych sanatoriach i szpitalach dla dzieci bądź oddziałach pediatrycznych w podmiotach leczniczych. Rzecznikowi znana jest sytuacja z Oddziału Psychiatrycznego dla Dzieci i Młodzieży Szpitala Rehabilitacyjnego w Uzdrawisku Konstancin-Zdrój S.A, kiedy to dzieci nie miały możliwości kontynuowania nauki w trakcie pobytu w szpitalu, mimo że Zarząd Spółki podejmował działania mające na celu zapewnienie realizacji prawa do nauki dla przebywających na oddziale pacjentów. W toku prowadzonych czynności Zarząd zwrócił się o utworzenie szkoły do Marszałka Województwa Mazowieckiego. Z przedstawionego Rzecznikowi Praw Dziecka stanowiska Zarządu Województwa Mazowieckiego wynika, że najpoważniejsza wątpliwość natury prawnej dotyczyła ustalenia charakteru szkoły – jej regionalnego (lub ponadregionalnego) bądź lokalnego znaczenia. Brak ustalenia w/w stanu faktycznego skutkowało brakiem jednoznacznie sformułowanych obowiązków leżących po stronie Marszałka Województwa Mazowieckiego. Określenie szkoły jako placówki o charakterze ponadregionalnym nastąpiło dopiero po przekazaniu danych



pacjentów przebywających na oddziale w podziale na powiaty, w których zamieszkują. Trwająca kilka miesięcy procedura pozbawiła przebywające w szpitalu dzieci przysługującego im prawa do nauki.

Dlatego nadal również podtrzymuję swoją opinię, że organizacja szkoły i umożliwienie małoletnim pacjentom realizacji ich prawa do nauki (a także obowiązku szkolnego i obowiązku nauki) powinno stanowić jeden z prawnych warunków decydujących o możliwości funkcjonowania podmiotu leczniczego. Brak sfinalizowania procedur w zakresie zgłoszenia zapotrzebowania na utworzenie szkoły organowi prowadzącemu (staroście lub marszałkowi województwa) w terminie umożliwiającym uzyskanie subwencji oświatowej na prowadzenie szkoły powinien uniemożliwiać uzyskanie wpisu do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą prowadzonego przez właściwego wojewodę. Proszę Pana Ministra o podjęcie współpracy z Ministrem Zdrowia w zakresie uregulowania tej kwestii.

Kontynuując temat szkół przyszpitalnych chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra także na inne problemy występujące w tych jednostkach systemu oświaty. Mimo, że kształcą się w nich stosunkowo niewielka grupa uczniów, są one istotnym elementem systemu edukacji – wspierają dzieci, które znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej. Dotyczy to zwłaszcza dzieci przebywających w szpitalach lub sanatoriach przez wiele miesięcy, a nieraz nawet lat. Ważnym obszarem w czasie tak długiego pobytu dziecka w szpitalu jest realizacja jego prawa do nauki. W szpitalnej rzeczywistości możliwość uczestnictwa w zajęciach edukacyjnych oraz opiekuńczo-wychowawczych stanowi cenną przeciwwagę dla uciążliwych procedur medycznych i może mieć wymiar wręcz terapeutyczny. Placówki te powinny więc w jak najpełniejszym zakresie realizować potrzeby chorego dziecka (inne niż medyczne). Tymczasem z informacji przekazywanych przez dyrektorów tych jednostek wynika, że borykają się oni z poważnymi trudnościami. Dlatego chciałbym przedstawić Panu Ministrowi problemy, o których zostałem poinformowany przez dyrektorów szkół:

1. Środki z podziału części subwencji oświatowej ogólnej nie w pełni pokrywają koszty udzielanej pomocy psychologiczno-pedagogicznej uczniom z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego. Szkoły zorganizowane w podmiotach leczniczych mogą pozyskać dodatkowe środki na realizację zaleceń zawartych



w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego tylko wtedy, *jeżeli są w tych szkołach uczniowie, którzy przebywają w nich przez cały rok szkolny i nie są jednocześnie uczniami innej szkoły w tym roku szkolnym*¹. Jednocześnie dyrektor takiej placówki jest zobowiązany do realizacji wszystkich zaleceń zawartych w orzeczeniu wydanym przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną, bo tak mówią odrębne przepisy (art. 68 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo oświatowe* (Dz.U. z 2019 r. poz. 1148, ze zm.): *Dyrektor szkoły lub placówki w szczególności: (...) odpowiada za realizację zaleceń wynikających z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego ucznia*).

2. Brak możliwości wprowadzenia uproszczonej procedury diagnozowania uczniów w poradniach psychologiczno-pedagogicznych dla dzieci przebywających na oddziałach psychiatrycznych na podstawie postanowienia sądu. Fakt umieszczenia dziecka w takiej placówce poprzedza szczegółowa diagnoza przygotowana przez lekarzy i psychologów – biegłych sądowych. Jednak dokumentem uprawniającym do pozyskania środków finansowych z subwencji oświatowej na udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej uczniowi jest orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane przez rejonową poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Zasadnym wydaje się zatem rozważenie możliwości wprowadzenia uproszczonej procedury diagnozowania w poradniach psychologiczno-pedagogicznych dzieci znajdujących się w ww. sytuacji, aby nie były one poddawane kolejnej uciążliwej i czasochłonnej diagnozie.
3. Niewystarczający wymiar godzin zajęć opiekuńczo-wychowawczych w czasie wolnym od zajęć edukacyjnych (ferie, wakacje). W § 7 ust 1 pkt 2 lit. a) rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 2017 r. *w sprawie organizacji kształcenia oraz warunków i form realizowania specjalnych działań opiekuńczo-wychowawczych w przedszkolach i szkołach specjalnych, zorganizowanych w podmiotach leczniczych i jednostkach pomocy społecznej* (Dz. U. poz. 1654) liczbę godzin takich zajęć w szpitalach określono na 35 tygodniowo, co w przeliczeniu na poszczególne dni tygodnia daje liczbę

¹ Instrukcja wprowadzania i przekazywania danych w systemie informacji oświatowej przy użyciu programu SIO wersja 3.25 (30 września 2018 r.), str. 15
(https://cie.men.gov.pl/programy/3.25.0/instrukcje/Instrukcja_merytoryczna_SIO_-_30_wrzesnia_2018.pdf).



5 godzin dziennie (w dni nauki szkolnej ich liczbę dla dzieci przebywających w szpitalach ustalono na 28 tygodniowo). W ust. 2 ww. § 7 tego rozporządzenia uregulowano wprawdzie, że: *W zależności od potrzeb uczniów organ prowadzący przedszkole lub szkołę, zorganizowane w podmiocie, może zwiększyć liczbę godzin przeznaczonych na specjalne działania opiekuńczo-wychowawcze, ale praktyka wskazuje, że decyzje takie podejmowane są rzadko i niechętnie. Zasadnym zatem wydaje się – biorąc pod uwagę wagę takich zajęć dla dziecka znajdującego się w trudnej sytuacji zdrowotnej, przebywającego z dala od najbliższych – rozważenie możliwości zwiększenia obowiązkowego wymiaru tych zajęć w dniach wolnych od zajęć edukacyjnych.*

Mając powyższe na uwadze, działając na mocy art. 10a i art. 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o *Rzeczniku Praw Dziecka* (Dz. U. z 2017 r. poz. 922), zwracam się do Pana Ministra o analizę przedstawionych problemów, a następnie podjęcie działań mających na celu ich rozwiązanie. Proszę także o informację o wynikach podjętych działań.

